№ 235. Rok X. SOSNOWIEC — poniedziałek 20 października 1919 roku. Cena numeru 30 fen.

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2.00, na III-ej stronie—mk. 1.50, na IV-ej stronie — 0.75 f., nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50. Drobne ogłoszenia po 20 fen za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie mk. 42.00 — półrocznie mk. 21.00 — kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z przesyłką pocztową 3 mk. 50 fen. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego 30 fen

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza

Konferencja polityczna

dla członków i sympatyków

Narodowego Zjednoczenia Ludowego

odbędzie się dzisiaj, w poniedziałek o godz., 5 min. 15 po południu

w domu Robotników Chrześcijańskich

(Kino Zagłoba) przy ul. Kościelnej.

Gen. Judenicz zdobył Petersburg

Kronsztadt w rękach anglików.

Ciężka sytuacja bolszewików.

Londyn, 19 października.

(Tel. wł. „Iskry“.)

Z Helsingforsu donoszą:

W d. 17 października generał Judenicz zdobył Petersburg.

Aczkolwiek wiadomość ta nie została potwierdzoną urzędownie, w cerkwi prawosławnej w Helsingforsie odprawiono uroczyste modły dziękczynne za oswobodzenie Petersburga od zarazy bolszewickiej.

Londyn, 19 października.

(Tel. własny „Iskry“)

„Daily Expres“ donosi z Helsingforsu:

Kronsztadt poddał się po niezwykle silnym bombardowaniu przez wojska angielskie.

Wstrząśnienie było tak wielkie podczas bombardowania, nia, że w wioskach finlandzkich powypadały wszystkie szyby.

Sytuacja bolszewików.

Wiedeń, 20 października.

(Tel. wł. „Iskry“)

Jaki strach paniczny ogarnął bolszewików skutkiem rzucania bomb z jednej strony i z drugiej—skutkiem parcia naprzód wojska Denikina i Judenicza, dowodzą najlepiej artykuły dziennika moskiewskiego „Izwiestija“, który pisze:

„Satrapa Mamontow, który blisko miesiąc operuje skutecznie na tyłach frontu naszego, w dalszym ciągu psuje nam koleje i mosty, rozbraja czerwone oddziały, zabiera kolumny aprowizacyjne, a my nie możemy go unieszkodliwić, gdyż pomagają mu wszędzie białe organizacje.

Żądny krwi satrapa Denikin znów chce przerwać nasz środek, i z pomocą „białych“ zdobył Kursk, Woroneż, Tambow, i Kozłow i zbliża się do Moskwy. Cierpią przez to nasze operacje na froncie Kołczaka i zdaje się, że „biali“, którzy udają czerwonych i siedzą nawet w naszym sztabie za bardzo się nam wszędzie zdołali wkręcić. A więc wszędy zdrada jest jedyną przyczyną naszych porażek i musimy wreszcie zadać sobie pytanie, czy możemy długo jeszcze się trzymać i czy nie czasby było pomyśleć o przygotowaniu jakich pozycji, idąc za przykładem Beli-Kuhna, który także nie czekał, aż gwardja biała wejdzie do Budapesztu“...

Święto Zjednoczenia armji.

Kraków, 19 października.

(P. A. T.)

Historyczny dzień święta narodowego Zjednoczenia armji polskiej obchodził Kraków nader uroczyście.

Już od wczesnego rana przez udekorowane ulice miasta ciągnęły kapele wojskowe, grając pobudki.

Wzdłuż ulic, którymi miał przejeżdżać naczelnik państwa, ustawiły się szpalery straży obywatelskiej, wojska i młodzieży szkolnej. Nieprzejrzane tłumy zaległy ulice i dojazd do dworca.

Przybywającego naczelnika państwa wita kapela kompanji honorowej, ustawionej na peronie, hymnem narodowym, a zebrani okrzykami: „Niech żyje Piłsudski“.

Gdy Naczelnik wysiadł z wagonu gen. Haller złożył raport. W salonie recepcyjnym oczekiwali naczelnika przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz delegacja, przybyła na powitanie.

Gen. Haller wygłosił krótkie przemówienie i wzniósł okrzyk na cześć naczelnika, który zebrani trzykrotnie powtórzyli.

Gdy naczelnik ukazał się przed dworcem, został powitany serdeczną i długo niemilknącą owacją zebranej publiczności. Z dworca ruszył korowód ku miastu.

Naczelnik państwa jechał w powozie, zaprzężnym w cztery białe konie, przybrane zielenią i kwiatami. Witany po drodze niemilknącymi o k r z y k a m i, przybył do Barbakanu, gdzie prezydent miasta Federowicz powitał go w murach miasta serdecznym przemówieniem.

Naczelnik podziękował w krotkich słowach, potym orszak ruszył dalej. U wejścia do katedry oczekiwał naczelnika państwa ks. prymas Dalbor w gronie duchowieńątwa, a powitawszy go wprowadził do świątyni, zapełnionej publicznością.

Naczelnik państwa zajął miejsce przy ołtarzu głównym.

Tu powitał go książe biskup Sapiecha, wskazując na dzieło zjednoczenia armji polskiej, dokonane przez naczelnika, wyraził życzenie, aby jednolita teraz armja mogła nabrać przeświadczenia, że za nią stoi jednolity naród. Wspólna wszystkim miłość ojczyzny ułatwi skonsolidowanie się do wspólnej pracy.

Następnie ksiądz prymas od ołtarza pobłogosławił krzyżem naczelnika państwa i zaintonował „Te Deum“, które wraz z chórem odśpiowała publiczność wypełniająca kościół.

Wojska amerykańskie dla G. Śląska.

Podlegać będą władzy cywilnej.

Londyn, 19 października.

(Tel. własny.)

Wojska amerykańskie, które zostały wysłane na G..Śląsk w celu czuwania nad plebiscytem, nie będą stały pod rozkazami dowództwa wojskowego amerykańskiego.

We Francji armja amerykańska zajęta jest całkowicie wyjazdem. Większą część biur zamknięto, zapasy sprzedano we Francji.

Żołnierze amerykańscy, którzy pozostaną w Europie podlegać będą władzą cywilnym.

Patrjotyzm kolejarzy łódzkich.

Łódź, 19 października.

(Tel. własny.)

W dniu wczorajszym, w sali koncertowej, przy ul. Dzielnej odbyło się zebranie koła łódzkiego Związku zawodowego pracowników kolejowych, na którym rozważano sprawę żądań ekonomicznych, wystawionych przez Związek centralny do sejmu i ministerjum.

Po dłuższej dyskusji, która wywiązała się na ten tamat, rozważono postanowioną przez Centralny Związek sprawę trzymania się przez ministerjum statutu Związku, wprowadzenia stałych norm płacy, trzynastej pensji, oraz aprowizacji i umundorowania, O ile do 15 b. m. ministerjum żądań tych nie uwzględni wówczas na zjeździe prezesów kół prowincjonalnych mającym się odbyć w Warszawie będzie powzięta odpowiednia uchwała.

Zebrani uzależniają jednakże swoje podporządkowanie się wszelkim żądaniom zarządu centralnego z tym zastrzeżeniem, że centralny zarząd nie poweźmie uchwał takich, któreby mogły zaszkodzić Ojczyźnie.

Komunikat polski.

Warszawa, 20 paźdz.
(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 19 b. m.

Front litewsko-białoruski.

Na południe od Połocka w rejonie Pyszno—Lepel—Wołoszowice przeciwnik atakuje w dalszym ciągu, wprowadzając do akcji coraz to nowe siły. Na reszcie frontu, prócz drobnych utarczek, spokój.

Pod Bobrujskiem nieprzyjaciel, rozbity przez nas w ciągu ostatnich dni, wycofał się na wschód za rzekę Ollę.

Front wołyński.

Spokój.

W zastęp. szefa sztabu gen.
Haller, pułkownik.

Strajki rolne.

Piotrków, 19 października.

„Dziennik Narodowy“ donosi: strajk rolny w powiecie piotrkowskim objął zaledwie część majątków, tylko jedna trzecia część fornali porzuciła pracę. Starostwo tutejsze zajęło wobec strajku energiczną i zdecydowaną postawę, zmierzającą do zabezpieczenia wykopania kartofli i wogóle zlikwidowania strajku.

Wydział sejmiku wydał odezwę, w której nawołuje włościan do pomocy na gruntach dworskich w celu dopomożenia do wykopania kartofli; odezwa ta znalazła oddźwięk w szerokich kołach ludu wiejskiego.

Z szeregu gmin nadchodzą wiadomości, że gospodarze stanęli do pracy skutkiem czego strajk rolny poniósł ogólne fiasco.

Wstrzymanie wyroków śmierci.

Lublin, 19 października.
(Tel. wł.)

Wczoraj o godz. 6 i pół rano na miejsce stracenia, zapełnione publicznością, przywieziono pod silną eskortą skazanych na śmierć przez sąd doraźny bandytów: Grzesiaka, Serokę, Wawrzyckiego i Buczyńskiego.

Wyrok nie został jednak wykonany, gdyż na skutek depeszy posłanej przez kapelana więziennego w Lublinie do nacz. państwa, z prośbą o uwolnienie skazańców od kary śmierci, otrzymano w nocy telegraficzną odpowiedź, wstrzymującą wykonanie.

Tajemniczy wybuch.

Lublin, 19 października.

Wczoraj o godzinie 8 wiecz. w południowej stronie miasta rozległ się silny przeciągły huk. W wielu domach od wstrząśnienia powietrza szyby zadzwoniły.

Do godziny 9 wieczór ani władze wojskowe, ani władze policyjne nie były w stanie stwierdzić przyczyny i miejsca wybuchu.

Kronika.

Konferencja polityczna z udziałem posłów sejmowych odbędzie się dziś o godz. 5 min. 15 po południu w sali Stow. rob. chrześcijańskich przy ul. Kościelnej.

Konferencję tę urządza N. Z. L. dla swych członków i sympatyków.

Major amer. Kendrick przyjechał z Odesy do Lwowa. Bawił on w Odesie jako delegat amerykańskiego Czerwon. Krzyża. Major Kendrick wyjednał pozwolenie wyjazdu dla 400 osób, które przybędą do Warszawy.

Szkodliwa sensacja. „Kurjer Lwowski“ dowiaduje się od władz wojskowych, że cyfra jakoby aresztowanych w więzieniach D. O. G. 1,300 oficerów i 5,000 żołnierzy za nadużycia, podana przez pisma brukowe, jest nieco przesadzona, gdyż wynosi w rzeczywistości — dwudziestu oficerów i dwustu żołnierzy. Czy nie zdałoby się trochę więcej ostrożności w łowieniu sensacji, przynoszących nam szkodę, a pożytek wrogom?

Wznowienie „Ziemi“. Swieżo opuścił prasę pierwszy numer „Ziemi“, organu polskiego T-wa krajoznawczego wznowionego pod redakcją p. Edwarda Maliszewskiego po pięcioletniej przerwie, spowodowanej wypadkami wojennymi. Po za odezwą wstępną „Do naszych Czytelników“ znajdujemy w tym grubym, potrójnej objętości zeszycie „Ziemi“ prace i artykuły pp.: Kaz. Kulwiecia, Ed. Maliszewskiego, Stan. Łozy, Bol. Slaskiego, Aleks. Janowskiego, M. Mechowickiego, Franc. Gawełka, i Stan. Pawłowskiego. Obfity dział ilustracyjny uzupełnia bogatą treść zeszytu.

Osobiste. W środę, dnia 8-go października r. b. został pobłogosławiony związek małżeński przez księdza Jaworskiego w kościele św. Barbary w Częstochowie, pomiędzy p. Stanisławem Czubalą-Stanisławskim, a panną Ireną Heleną Bokiewiczówną, urzędniczką powiatu w Częstochowie.

„Szczęść Boże“ młodej parze!

Redaktor i wydawca: Wiktor Mensierski

Drukarnia „Iskry“